



Zobaczmy 18-latkę z Ławy w nowym „Pitbullu” Patryka Vegi! Julia Michalewska przebojem zaczyna aktorską karierę [WYWIAD]

data aktualizacji: 2021.08.11



Ale historia! Zaledwie 18-letnia Julia Michalewska z Ławy, nie mając żadnego wcześniejszego doświadczenia filmowego, dostała się do obsady nowego "Pitbulla" w reżyserii Patryka Vegi. Bynajmniej nie jako statystka: uczennica "Budowlanki", artystycznie utalentowana fanka modelingu i mody zrobiła na Vegi takie wrażenie, że ten powierzył debiutantce z Ławy jedną z głównych ról. Premiera "Pitbulla" z jej udziałem na jesieni.

Rozmawiamy z Julią Michalewską o jej niezwykłym debiucie.

Jak to się w ogóle stało, że zagrałaś w filmie Patryka Vegi, reżysera, którego produkcje wypełniają kina, bijąc rekordy popularności? Ty od razu dostałaś u niego ogromną szansę w postaci obsadzenia w jednej z głównych ról. Jak właściwie do tego doszło?

Julia Michalewska: Doszło do tego w śmieszny sposób: byłam kilka dni chora i wtedy robiłam sobie filmowy maraton filmów Vegi. W pewnym momencie postanowiłam

dla żartów napisać do niego wiadomość. To znaczy: częściowo zrobiłam to dla żartów, a połowicznie miałam gdzieś w głębi serducha nadzieję, że może coś się uda. Moja wiadomość brzmiała tak: "Jaki jest poradnik, by zagrać w Twoim filmie?". I faktycznie Patryk odpisał po 2-3 godzinach, żebym wysłała mu filmiki, jak gram. Wysłałam je, wtedy Patryk napisał, że jest zaskoczony, co rzadko mu się zdarza i zaprosił mnie do Warszawy.

Niezwykłe, a czy możesz przybliżyć postać, którą grasz w "Pitbullu"?

J.M.: Na tym etapie nie mogę wiele na ten temat zdradzić. Ale rzeczywiście jest to jedna z głównych ról.

Czy jest to Twój filmowy debiut? Jak wyglądają Twoje dotychczasowe doświadczenia aktorskie?

J.M.: Nie miałam nigdy nic wspólnego z aktorstwem. Jest to mój debiut.

Przybliż, prosimy, swoją osobę Czytelnikom.

J.M.: Jestem Julia, mam 18 lat, mieszkam w Iławie. Będę szła teraz do trzeciej klasy technikum. Chodzę do "Budowlanki" w Iławie na przemysł mody. W przyszłości chciałabym przerabiać ubrania. Na co dzień spotykam się ze znajomymi, bo wiem, że kiedyś każdy z nas pójdzie w swoją stronę i może mi ich zabraknąć. Interesuje się modelingiem i trochę rysuję. Odkąd zagrałam w filmie, postanowiłam ciągnąć to dalej i wysłałam kilka zgłoszeń do agencji. Miało to miejsce dopiero dwa dni temu, więc na ewentualny odzew jeszcze czekam.

A jak się pracowało bardzo młodej dziewczynie, debiutującej aktorce z uznanym reżyserem? Czy Patryk Vega miał, ze względu na Twój wiek i brak wcześniejszego doświadczenia w tak

dużej produkcji, dla Ciebie taryfę ulgową?

J.M.: Patryk osobiście to wspaniała osoba. Zresztą nikt na planie nie traktował mnie z góry, czułam się tak, jakbym znała wszystkich z 5 lat. Nikt nie patrzył na mój wiek, a gdy miałam jakiś problem, to mogłam się z nim zgłosić.

A z aktorów, aktorek, które miałaś okazję poznać, ktoś zrobił na Tobie wrażenie? Właśnie jako osoba, albo pod kątem warsztatu, umiejętności aktorskich?

J.M.: Każdy zrobił na mnie ogromne wrażenie; nie wyróżniałabym nikogo.

A rodzina, znajomi wspierają Cię w Twojej pasji aktorskiej i do modelingu? Możesz na nich liczyć?

J.M.: Tak, jak najbardziej! Cieszę się, że mam takie wsparcie z ich strony!

Życzymy powodzenia w realizacji Twoich planów. I oczywiście czekamy na premierę "Pitbulla" z Twoim udziałem. Data premiery już jest znana?

J.M.: Dziękuję i zapraszam do kin od 11 listopada.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: archiwum prywatne Julii Michalewskiej.







Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65126-zobaczmy-18-latke-z-ilawy-w-nowym-pitbullu-patryka-vegi-julia-michalewska-przebojem-zaczyna-aktorska-kariere-wywiad>